

Czytania: Syr 35, 12-14. 16-18; Ps 34 (33), 2-3. 17-18. 19 i 23; 2 Tm 4, 6-9. 16-18; Aklamacja 2 Kor 5, 19; Łk 18, 9-14

Księga Syracha przypomina, że Pan jest sędzią, który nie ma względu na osoby. Nie można o przekupić darem, bo nie będzie przyjęty, kiedy taki dar jest składany przeciwko komuś, taka ofiara niesprawiedliwa nie będzie przyjęta. Raczej wysłucha prośby pokrzywdzonego. Pan Bóg jest tym, który się ujmuje za bezbronnymi (sieroty i wdowy), którzy się skarżą. Dalej podkreśla rolę modlitwy i jej siłę: Modlitwa pokornego przeniknie obłoki i nie dozna pociechy, zanim nie osiągnie celu. To znaczy nie przestanie dobijać się do Pana Boga, dopóki nie zostanie wysłuchana. Tym jednak co cechuje dobrą modlitwę jest pokora, pokorne serce.

O tym też jest dzisiejsza ewangelia, która przedstawia dwie postawy na modlitwie faryzeusz przedstawia swoje zasługi, poniżając innych i wywyższając siebie samego. Celnik jest pokorny onieśmielony, skruszony, bije się w pierś i mówi: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika”. Modlitwa ma przemieniać nas samych, czynić nas lepszymi a nie może być chełpieniem się własnymi osiągnięciami, bo wszystko jest darem Pana Boga i nie mamy przed nim żadnych zasług. „Pan jest blisko ludzi skruszonych w sercu, ocala upadłych na duchu” mówi psalmista.

W liście do Tymoteusza, św. Paweł żegna się z nim, może nawet liczy na ostatnie spotkanie. Paweł ma świadomość, że zbliża się moment jego męczeńskiej śmierci i chce ją pokornie przyjąć i życie zakończyć jako ktoś kto spełnił swoją rolę: „w dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem”. Paweł ma świadomość, że wszystko co osiągnął było darem i łaską Pan Boga: „Pan przy mnie stanął i wzmocnił mnie, aby się przeze mnie dopełniło głoszenie Ewangelii i aby wszystkie narody je posłyszały”. Paweł nie prosi o ocalenie tu na ziemi, bo życie na ziemi było jego misją a ojczyzna jest w niebie. Paweł żyje nadzieją ocalenia, którym dla niego jest życie z Chrystusem w królestwie niebieskim.

Prośmy Pan Boga, aby modlitwa przenikała całe nasze życie, abyśmy z pokorą zanosili do Niego nasze błagania i aby łaska Boża cały czas nas przemieniała.

o. Wiesław Jonczyk SJ